



krótko

Prezentacje teatralne

RADOM. Ośrodek Kultury i Sztuki „Rekurs Obywatelska” zaprasza amatorskie teatry dziecięce i młodzieżowe z miasta i regionu do udziału w II Radomskich Prezentacjach Teatralnych. Zgłoszenia przyjmowane są do 4 maja. Więcej informacji na www.resursa.radom.pl.

Muzyka Wsi

RADOM. 9 maja w Muzeum Wsi Radomskiej odbędzie się festyn „Muzyka Wsi”. Zespół obrzędowy zaprezentuje wiejskie wesele. Do tańca przygrywać będą kapele ludowe. Dodatkową atrakcją będą projekcje filmów etnograficznych i kiermasz twórczości ludowej.

Niedziela Dobrego Pasterza w diecezji

Puste seminarium

Niewiele jest dni w roku, gdy alumni w takiej liczbie wyjeżdżają z seminarium. 25 kwietnia klerycy odwiedzili **parafie dekanatów Radoszyce, Sienno i Skarżysko-Kamienna.**

A lumnom towarzyszyli wychowawcy i wykładowcy. Po Mszach św. odbyły się spotkania. Były multimedialne projekcje przybliżające seminaryjną codzienność. – Jestem wielką miłośniczką seminarium – mówi Teresa Łukomska, nauczycielka chemii w II LO w Skarżysku-Kamiennej. – Z młodzieżą byłam w seminarium wielokrotnie. Z kolei w naszej szkole był też były rektor, dziś biskup Wacław Depo.

Ta niedziela dla obecnego rektora ks. Jarosława Wojtkuna była powrotem do źródeł. Z grupą alumnów gościł w skarżyskiej parafii NSJ. – 12 paź-



– Tu, przy chrzcielnicy, dla mnie wszystko się zaczęło – mówił w Skarżysku-Kamiennej ks. Jarosław Wojtkun. W głębi proboszcz parafii ks. kan. Janusz Kularski

dzielnika przed 46 laty tu otrzymałem chrzest. Tutaj także do I Komunii św. przygotowywał mnie ks. Wacław Mazur. Potem przeprowadziliśmy się z rodziną do Radomia. Teraz przez całą niedzielę mogłem tu sprawować swoje prymicje – mówi wzruszony ks. Jarosław.

Klerycy jadą do wybranych dekanatów dwa razy w roku, by spotykać się z wiernymi, a przede wszystkim

z członkami Towarzystwa Przyjaciół Seminarium. Zapraszają też do tej wspólnoty nowych członków. – Ci ludzie modlą się za seminaryjną wspólnotę. Modlą się też za nas diecezjanie. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni. Dziękujemy również za wsparcie materialne, jakie naszemu seminarium niosą wszystkie parafie diecezji – mówi ks. Wojtkun.

Ks. Zbigniew Niemirski

Będiesz Biblię czytał codziennie



JEROZOLIMA. Ortodoksyjni żydzi podczas lektury Biblii w Sali Modlitwy obok zachodniego muru świątyni (Ściany Płaczu)

T akie zadanie zostawił poecie Romanowi Brandstaetterowi jego dziadek. To samo przesłanie przyświecało organizatorom Tygodnia Biblijnego w naszej diecezji. Parafie otrzymały materiały, które przygotowało Dzieło Biblijne – inicjatywa, której u nas przewodzi biblista ks. Jacek Kucharski. Tak się złożyło, że w dniach Tygodnia Biblijnego w Ziemi Świętej przebywało kilka pielgrzymek z naszej diecezji. Uczestnicy mogli z bliska i niejako namacalnie oglądać miejsca wydarzeń, opisywanych w Biblii, i głębiej rozumieć, jak i w jakich warunkach powstawała święta księga. Mogli też z bliska przyglądać się gorliwym wyznawcom judaizmu, którzy każdego dnia gromadzą się w Jerozolimie przy Ścianie Płaczu na modlitwie i lekturze Biblii. Ich miłość do Pisma Świętego może budzić świętą zazdrość. ■

Pożegnanie nawigatora



Kpt. Artur Ziętek osierocił żonę i dwójkę dzieci

RADOM. W kościele księży pallotynów (os. Młodzianów) odbyły się uroczystości pogrzebowe nawigatora prezydenckiego samolotu kpt. Artura Ziętka, który zginął w katastrofie pod Smoleńskiem. Mszy św. przewodniczył bp Henryk Tomasik. Artur Ziętek miał 31 lat. Od trzech

lat pracował w 36. Specjalnym Pułku Lotnictwa Transportowego, gdzie objął stanowisko starszego pilota klucza lotniczego eskadry lotniczej. Latał z najważniejszymi osobami w państwie. Został pochowany na cmentarzu komunalnym na Firleju. **zn**

Chcą pomagać

BLIŻYN. W parafii pw. św. Ludwika z inicjatywy proboszcza ks. Stanisława Wlazły utworzony został Parafialny Zespół Caritas. Liczy on 17 osób, a przewodniczy mu ks. Wlazło. – Kierując się potrzebami parafian, którzy żyją w trudnych warunkach, zespół postawił sobie za cel, aby modlitwą, słowem i czynem wspierać potrzebujących pomocy. Zachęcamy wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca do współpracy, a także pomocy materialnej – napisała Elżbieta Tomaszewska. **mm**



Parafialny Zespół Caritas przygotowuje paczki żywnościowe dla najbardziej potrzebujących parafian

Obelisk ku pamięci

SKARYSZEW. Dla upamiętnienia męczeńskiej śmierci funkcjonariusza policji państwowej starszego posterunkowego Jana Abramczyka posadzono dąb pamięci oraz odsłonięto obelisk. W uroczystościach udział wzięła córka funkcjonariusza Halina Drachal. Jan Abramczyk do września 1939 r. był komendantem posterunku w Skaryszewie. Został zamordowany 23 kwietnia 1940 r. w Jamoku koło Miednoje. **kp**



Odsłonięcia obelisku upamiętniającego starszego posterunkowego Jana Abramczyka dokonała córka Halina Drachal

Rodzina a państwo

RADOM. Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Radomskiej zaprosiło na konferencję „Rodzina a państwo. Obszary ingerencji – szanse i zagrożenia”. Poseł na sejm RP Marzena Wróbel przedstawiła najnowsze propozycje legislacyjne dotyczące rodziny, opierając się na ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Proponowana ustawa budzi bowiem wiele zastrzeżeń. Do wypowiedzi pani poseł nawiązali kolejni prelegenci: Danuta Lesiak, kierownik Zespołu Profilaktyki i Opieki nad Dzieckiem MOPS Radom, Agnieszka



Uczestnicy konferencji spotkali się w sali kurii biskupiej diecezji radomskiej

Jażdżyk, prawnik, i ks. dr Marek Dziewiecki. Spotkanie zakończyło się dyskusją. **mg**

W hołdzie papieżowi



Proboszcz ks. Jacek Bajon podziękował dzieciom i pracownikom szkoły za przygotowanie występu i przepięknej dekoracji

KRAŚNICA. W kościele parafialnym odbyło się spotkanie poświęcone Janowi Pawłowi II. Licznie zgromadzeni wierni wysłuchali słów papieża, które wypowiedział podczas pielgrzymek do ojczyzny, a prezentacja multimedialna przybliżyła im najważniejsze fakty z życia i pontyfikatu Ojca Świętego. Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kraśnicy przygotowały montaż

słowno-muzyczny. – Mali artyści złożyli hołd papieżowi w przepięknie zaśpiewanych utworach, a zebranych skłonili do refleksji, że nie można poprzestać jedynie na podziwianiu i wspomnianiu osoby Jana Pawła II, ale czas zacząć wdrażać jego naukę w niezwykle trudnej wędrówce życia każdego z nas – poinformowała katechetka Elżbieta Fiderek. **mk**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI
radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,
ul. Prusa 6
TELEFON (48) 36 32 479
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski
– dyrektor oddziału,
Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Amatorski Teatr Proscenium w hołdzie Janowi Pawłowi II

Tu każdy może być aktorem

W teatrze grają i dorośli, i dzieci. Przygotowują różne przedstawienia kostiumowe. Jednak bardzo ważny jest dla nich spektakl, który wystawiają rokrocznie z okazji śmierci Papieża Polaka, bo, jak podkreślają, **traktują go jako rodzaj rekolekcji.**

Amatorski Teatr Proscenium działa przy Radomskiej Orkiestrze Kameralnej. Założyła go Izabella Mosańska, która jest również autorką scenariuszy do wszystkich przedstawień. Każdy, kto chce wystąpić na scenie, może dołączyć do grona aktorów. Informacje o przygotowywanych przedstawieniach rozchodzą się pocztą pantoflową. – Przychodzą, pytają, czy mogą zagrać. Odpowiadam: proszę bardzo. Byli i tacy, którzy bardzo chcieli wystąpić, ale zaznaczali, że słowa nie powiedzą, bo się wstydzą. Powiedziałam: dobrze, niech sobie postoją na scenie. Potem jednak chcieli coś powiedzieć. Dopisywałam dla nich role. Właśnie w ten sposób powstają scenariusze. Na początku jest jakiś zamysł, a potem piszę tyle ról, ilu jest aktorów – uśmiecha się pani Izabella.

Przepiękna integracja

Izabella Mosańska uczyła techniki i plastyki w jednej z radomskich szkół. Tam założyła pierwszy teatr. Nazywał się Teatrampek. – Należały do niego dzieci nie z castingu, tylko wszystkie, które chciały grać – mówi pani Izabella. Swym występem uświetniali szkolne uroczystości. Brali udział w przeglądach. Wystąpili nawet w warszawskiej Zachęcie. Za swoje osiągnięcia otrzymali nagrodę Ministra Kultury i Sztuki.

Gdy Izabella Mosańska przeszła na emeryturę, założyła nowy teatr. Działał przy Ośrodku Kultury i Sztuki „Rekurs Obywatelska”. Nazywał się NURT, czyli Niezależna Uczniowska Re-



Od pięciu lat w kolejne rocznice śmierci Jana Pawła II Amatorski Teatr Proscenium wystawia spektakl przypominający nauczanie Papieża Polaka

sursa Teatralna. Od kilku lat prowadzi amatorski Teatr Proscenium. Skąd jego nazwa? – Bo myślimy tak skromnie wyszli na proscenium, a teraz już rozeszliśmy się po całej scenie. Zrobiło się nas bardzo dużo – wyjaśnia pani Izabella. W teatrze występują uczniowie szkół podstawowych, gimnazjaliści, licealiści, studenci i członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – Ta formuła bardzo się sprawdza, dlatego że jest przepiękna integracja. Wszyscy się nawzajem od siebie czegoś uczą – mówi pani Mosańska.

Dla papieża

19 kwietnia w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej teatr Proscenium wystawił spektakl „Budujemy przyszłość wedle Ewangelii”. Wzięły w nim udział 72 osoby. Wśród nich byli uczniowie Szkół Podstawowych nr 13 i 28, młodzież z gimnazjów i liceów, z Ośrodka im. Korczaka, z Ośrodka dla Dzie-

ci Niewidomych i Słabo Widzących, dorośli z Domu Pomocy Społecznej w Jedlance, członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku i warsztatów terapii zajęciowej. Aktorzy recytowali wiersze Karola Wojtyły, ks. Jana Twardowskiego, ks. Jerzego Banaśkiewicza oraz radomskich poetów. – Mija właśnie 5. rocznica śmierci Jana Pawła II. Teatr Proscenium po raz piąty oddaje hołd Janowi Pawłowi II tym spektaklem. Ma on formułę koncertu, tzn. jest zbiorem pieśni, słów papieża i wierszy. W naszym teatrze występują aktorzy amatorzy. To są ludzie, którzy z głębi serca według swoich najlepszych chęci i umiejętności przekażą państwu to, co czują, rozpamiętując nauki Jana Pawła II. Wydaje nam się, że budowanie takiego pomnika pamięci i wdzięczności jest najlepszym hołdem, jaki możemy papieżowi złożyć – mówiła na rozpoczęcie koncertu Izabella Mosańska.

Marta Deka

■ R E K L A M A ■

Co się święci w Radomiu

nowy magazyn reporterów radia Plus

poniedziałek - piątek, godz. 16.00

Odwiedź nas: www.radioplus.pl

newsroom@radioplus.com.pl

Plus 90,7FM
radio RADOM
MIŁEGO DNIA

Waleczni

MINISTRANCI. Gdy po dyżurach zdejmują komże, chętnie wkładają piłkarskie stroje. W hali sportowej gimnazjum w Wierzbicy odbyły się X Diecezjalne Mistrzostwa Ministrantów w Halowej Piłce Nożnej.

tekst

MARTA DEKA
Ks. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

radom@goscniedzielny.pl

Na motto zawodów ks. Ireneusz Szustak, wikariusz wierzbickiej parafii, wybrał słowa Benedykta XVI: „Sport ma wielką wartość wychowawczą, a dla duszpasterzy jest doskonałą okazją do formowania w wierze młodych pokoleń”. Pierwszy etap eliminacji rozegrano w dekanatach, potem były mistrzostwa rejonowe i wreszcie finały. Ministranci grali w trzech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne.

– Informacje o turnieju rozesłaliśmy do parafii w październiku ubiegłego roku – mówi ks. Szustak. – Prosiłiśmy księży, aby zorganizowali eliminacje dekanalne i rejonowe, podczas gdy my rozpoczęliśmy przygotowania do finałów. Wspomogał nas młodzież, która czuwała właściwie nad wszystkim. Powołaliśmy komitet, którego przewodniczącym został tegoroczny maturzysta Mateusz Mundzik.

Początki

Pomysł ministranckich mistrzostw zrodził się w głowie studenta KUL ks. Andrzeja Jędrzejewskiego. Zaraził nim wikariusza katedry ks. Janusza Smerdę. Tamte zawody sprzed ponad 10 lat obejmowały tylko parafie Radomia i okolic. Ale miały już kwalifikowanego sędziego, ks. Edwarda Mosioła, proboszcza z Jankowic Radomskich. Potem, gdy księża Andrzej i Janusz zaczęli pracę w radomskim seminarium, zorganizowali mistrzostwa dla ministrantów całej diecezji. Rozgrywano je w nowej hali sportowej WSD. – W ostatnim roku, kiedy rozgrywki odbywały się w seminarium, w mistrzostwach uczestniczyło 126 drużyn – mówi ks. Jędrzejewski. – Ogromną pracę wykonali klerycy, którzy odpowiadali za organizację i sędziowanie. Bardzo mnie cieszy, że to oni, dziś już jako księża, prowadzą ministranckie drużyny – dodaje były prefekt seminarium.

W ostatnich latach gospodarzami mistrzostw były parafie w Końskich (gimnazjum w Stadnickiej Woli) oraz w Wierzbicy.



Ks. Ireneusz Szustak za chwilę poprowadzi dekorację zwycięzców

Wychowanie przez sport

Warto zauważyć, że oprócz wikariuszy ministranckie drużyny prowadzą także proboszczowie. – Opiekuję się ministrantami od kilkunastu lat – mówi filipin ks. Ireneusz Gizan, proboszcz parafii MB Królowej Świata w Radomiu. – Sport ma ogromny walor wychowawczy. Marzy mi się, żeby poszerzyć ilość dyscyplin sportowych i zagospodarować czas wolny dzieciom i młodzieży. Rywalizacja, gdy emocje nie biorą góry, buduje dobre cechy męskie – dodaje.

Ks. Piotr Borciuch, proboszcz parafii Wilczkowiec, przyjeżdża na mistrzostwa z ministran-



Puchar i dyplomy prezentują mistrzowie w kategorii gimnazjów (parafia Groszowice)



tami od 2001 roku. To wtedy został proboszczem. – Do naszej drużyny powołujemy najlepszych, tzn. najlepszych ministrantów. Rekordziści mieli prawie po trzysta dyżurów na Mszach św. w ciągu ostatniego roku.

– Prowadzenie drużyn ministranckich przynosi wiele satysfakcji, szczególnie wtedy, gdy nasze drużyny odnoszą sukcesy – mówią zgodnie księża wikariusze Wiesław Janowski z parafii św. Stefana w Radomiu, Wiktor Głuszek z Groszowic i Daniel Wiraszka z parafii Opatrzności Bożej w Radomiu. Ich drużyny często trenują na szkolnych boiskach i halach. Grają razem przynajmniej raz w tygodniu.

Perełki

W jubileuszowym turnieju zwyciężyli ministranci z Wierzbicy (szkoły ponadgimnazjalne), z Groszowic (gimnazja) i z parafii MB Królowej Świata w Radomiu (szkoły podstawowe).

– Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach mają prawo reprezentować diecezję w Mistrzostwach Polski Liturgicznej Służby Ołtarza, które w tym roku odbywają się w Elblągu 1 i 2 maja – wyjaśnia ks. Ireneusz Szustak. O taki zaszczyt walczone w hali Publicznego Gimnazjum im. bp. Jana Chrapka w Wierzbicy z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem. – W tym roku sędziowałem finały szkół podstawowych i średnich. Jeśli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne, to myślę, że w ministranckich drużynach jest kilku chłopców, którzy trenują w klubach. Widać było piłkarskie umiejętności. Jestem przekonany, że w tych zespołach zdarzają się prawdziwe perełki – warto, by trenerzy je wyłowili i oszlifowali – mówi Krzysztof Szyszka. – Ale w całych mistrzostwach widać było ogromną spontaniczność i dużą waleczność młodych sportowców. Jeśli czasem zapominali o taktyce, to nadrabiali to wolą walki – dodaje.

Udało nam się dowiedzieć, że nie tylko najstarsi trenują w klubach. W MKS Oskar Przysu-



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Nie zawsze sam na sam z bramkarzem kończyło się golem

PO PRAWEJ: Czasem trzeba było w ten sposób wyrazić swe emocje. W środku ks. Piotr Borciuch



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

cha gra uczeń IV klasy Łukasz Janik, ministrant z Wieniawy. W swojej kategorii został uznany za najlepszego piłkarza. – Jestem ministrantem od dwóch lat. Służę do Mszy św. razem z bratem. Z nim też gram w piłkę na podwórku i w klubie w Przysusze. Marzę, by zostać zawodowym piłkarzem – mówi Łukasz.

Wszyscy zawodnicy finałów otrzymali pamiątkowe dyplomy, najlepsze trzy – puchary

i medale. Mistrzowskie drużyny dostały stroje piłkarskie, a zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca piłki. – Zorganizowanie tych zawodów nie byłoby możliwe bez pomocy dużego grona życzliwych osób. To podziękowanie składam na ręce wójta gminy Wierzbica Dariusza Myśliwca, dyrektora gimnazjum Tomasza Jarzembńskiego i sponsorów – mówi proboszcz wierzbińskiej parafii ks. kan. Jan Chodelski. ■

Swe zwycięstwo mistrzowie w kategorii szkół podstawowych (parafia MB Królowej Świata w Radomiu) dedykowali trenerowi Michałowi Wielochowskiemu

Do fotografii z mistrzami w kategorii szkół średnich (parafia Wierzbica) ustawili się opiekunowie i gospodarze turnieju



ARCHIWUM GŃ

Charytatywny koncert organowy w radomskiej katedrze

By spełnić marzenia

Choroba nie przeszkodziła jej w niesieniu radości innym.

Choć już odeszła na zawsze, pozostała w sercach i pamięci swoich przyjaciół.

Wanda Ryszewska urodziła się w Radomiu. W piątej klasie szkoły podstawowej przeszła chorobę Heinego-Medina, która pozostawiła po sobie ślad w postaci niedowładu nóg. Musiała poruszać się na wózku inwalidzkim. Pozostawała pod opieką rodziców i rodzeństwa. Gdy tych zabrakło, pomagali przyjaciele. Ale z czasem musiała zamieszkać w Domu Pomocy Społecznej. Nigdy jednak nie stroniła od kontaktów z ludźmi. Pomimo własnego

cierpienia potrafiła nieść radość innym, być ostoją i podporą dla tych, którzy potrzebowali wsparcia i otuchy. W pamięci przyjaciół i znajomych pozostała jako wyjątkowa i ciesząca się życiem osoba. Chciała, by powstał taki dom, w którym osoby niepełnosprawne i chore znajdą rodzinne ciepło i opiekę. Zmarła w październiku 2008 roku, a ci, w których pamięci pozostanie na zawsze, spełniają jej marzenie. Stowarzyszenie Wandy Ryszewskiej powstało właśnie po to, by pomagać chorym i niepełnosprawnym. Osobom, którym często brakuje wsparcia ze strony najbliższych i które nie mają zapewnionej specjalistycznej opieki medycznej. Z inicjatywy członków stowarzyszenia w radomskiej katedrze odbył się charytatywny koncert organowy, podczas którego zbierane były datki na pomoc dla chorych i niepełnosprawnych, a w szczególności na rozpoczęcie działań na rzecz budowy domu

opieki dla osób niepełnosprawnych. W katedrze koncertował Robert Grudzień. Wykonał utwory Fryderyka Chopina, dedykując to muzyczne spotkanie ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Wirtuoz organów pomiędzy wykonaniem poszczególnych utworów przypominał życiorys wielkiego kompozytora. – Warto zainteresować się Fryderykiem Chopinem nie tylko jako kompozytorem, ale i wielkim twórcą, bo szerzył polskość w całym świecie. Dzięki temu patriotyzmowi, który został między nutami, zawsze, w różnych sytuacjach, nawet kiedy Polski nie było na mapie świata, ta Polska była znana – mówił artysta.



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Na rzecz stowarzyszenia koncertował R. Grudzień

Dla wszystkich zainteresowanych podajemy adres internetowy stowarzyszenia: www.wanda-ryszewska.pl

kgm

Prezydencki dąb pamięci w Wierzbicy

Mamo, ojczyzna mnie wzywa!

Waleria Bryła przez lata wypatrywała swego syna. Ale ten nie powrócił z boju. Potem okazało się, że ppor. Jan Bryła został zamordowany w Charkowie strzałem w tył głowy.

W 2006 r. prezydent Lech Kaczyński awansował pośmiertnie Jana Bryłę do stopnia porucznika. „Synu, zostań! Będzie wojna. Oni cię zabiją!” – wspomina słowa p. Walerii siostrzeniec bohatera Franciszek Filiks. – Ale wuj odpowiedział krótko: „Mamo, ojczyzna mnie wzywa”.

Franciszek Filiks przez ponad 30 lat był dyrektorem wierzbickiej szkoły, która dziś nosi nazwę Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Właśnie te więzy sprawiły, że społeczność szkolna włączyła się w program sadzenia dębów pamięci zainicjowany przez prezidenta Lecha Kaczyńskiego, a jako swego



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Franciszek Filiks, siostrzeniec por. Jana Bryły, oficera zamordowanego w Charkowie, zapala znicze przed kamiennym obeliskiem i dębem pamięci

bohatera wybrała Jana Bryłę. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. sprawowaną pod przewodnictwem miejscowego proboszcza ks. kan. Jana Chodelskiego w sali gimnastycznej szkoły. Tu także młodzież zaprezentowała montaż słowno-muzyczny z bardzo interesującą

prezentacją multimedialną, przygotowane pod kierunkiem katechety ks. Dariusza Frydrycha. Potem na placu przed szkołą odsłonięto kamienny obelisk upamiętniający Jana Bryłę, nauczyciela i żołnierza, Polaka, który oddał życie za ojczyznę, mając niespełna 30 lat.

W uroczystości wzięły udział delegacje szkół z Wierzbicy oraz przedstawiciele lokalnych władz. Wygłoszono okolicznościowe przemówienia. Szczególne przesłanie dla młodzieży miała Dorota Sokołowska, dyrektor radomskiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty. – Czasem na pytanie o to, kto to jest patriota, słyszę ze strony dzieci i młodzieży odpowiedź: to ten, kto oddał życie za ojczyznę. A co z tymi, którzy żyją? Tutaj też są patrioci – powiedziała i dodała: – Patrioci to ludzie, którzy kochają swą ojczyznę i pracują dla niej. Warto brać wzór z Amerykanów, społeczności o historii liczącej nieco ponad dwieście lat. Gdy śpiewają hymn narodowy, kładą rękę na serce. A my tak często mamy problem ze słowami drugiej zwrotki Marzurka Dąbrowskiego...

Ks. Zbigniew Niemiński

Patriotyczno-religijne uroczystości w kościele Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu

Tablice i dęby pamięci

To dęby dla upamiętnienia tych, którzy oddali życie Bogu w ofierze za Polskę. Jeden z nich upamiętni Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

W panteonie poświęconym dowódcom Komendy Głównej AK i dowódcom Okręgu Radomsko-Kieleckiego „Jodła”, a znajdującym się w radomskiej parafii Matki Bożej Miłosierdzia, zostały odsłonięte i poświęcone kolejne tablice. Tym razem pamięci generałów, synów ziemi radomskiej, Kazimierza Załęskiego ps. „Bończa” i Antoniego Hedy ps. „Szary”. – Dziękujemy Ci, Boże, za wzory tych, którzy Ojczyźnie oddali wszystko w różnych okre-



KRISTYNA PIOTROWSKA

Tablice generałów odsłoniли członkowie ich rodzin

sach swojego życia, i prosimy, aby na zawsze przez te poświęcone tablice trwała o nich pamięć. Dla nich wyprasza ją łaskę nieba, dla nas wzór patriotyzmu – mówił ks. inf. Jerzy Banaśkiewicz, który przewodniczył uroczystościom. Odsłonięcia tablic dokonali członkowie rodzin

generałów. Wśród wielu osób, które przybyły na uroczystości, zabrakło tych, którzy przyjęli zaproszenie, ale tragicznie odeszli, z Prezydentem Rzeczypospolitej Lechem Kaczyńskim, honorowym patronem uroczystości, i jego małżonką Marią Kaczyńską na czele. Po Eucha-

rystii zostało poświęconych i posadzonych 10 dębów. Wśród nich jest ten ku czci prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz bp. Edwarda Materskiego – Dziękując leśnikom za te dęby, myślimy o tym, czego Bóg nas chce nauczyć, przypomnieć nam dzisiaj, kiedy straciliśmy prezydenta Rzeczypospolitej z żoną. I jak bardzo chce nam uświadomić, jak kochanego mamy biskupa Edwarda, który życie dał i poświęca je do dziś przez chorobę, abyśmy jako „rodzina diecezjalna” mogli się uczyć w sposób najlepszy, co trzeba miłować po Bogu najbardziej. I będzie dąb przywołujący tutaj tak potrzebną i stałą pamięć ks. Adama Staniosa, i te, które będą mówiły o poległych żołnierzach Armii Krajowej, o więźniach politycznych czasów stalinowskich, o ofiarach Katynia sprzed 70 lat i niosących hołd ofiarom sprzed dwóch tygodni – mówił ks. inf. Banaśkiewicz.

mg

„Ślad” – II Spotkania z Kulturą Żydowską

Apel o macewę

Przed wojną Żydzi stanowili poważną część mieszkańców naszych miejscowości. Ginęli tysiącami z rozkazu hitlerowców. Dziś już ich nie ma wśród nas, ale ich kultura wywarła niezatarte piętno także na naszej współczesności.

Fakt, że co trzeci mieszkaniec Radomia przed II wojną światową był Żydem, każe pytać o ich bolesny los w czasie nocy hitlerowskiej okupacji. Fakt ten każe też zachowywać od zapomnienia ślady tego, co pozostało. Dobrze się dzieje, że po raz drugi radomski Ośrodek Kultury

i Sztuki „Resursa Obywatelska” zorganizował spotkania z kulturą żydowską „Ślad”. Odbyły się projekcje filmowe, zorganizowano wystawę fotograficzną oraz przypomniano postaci tych, którzy w regionie radomskim ratowali Żydów i zostali odznaczeni medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Prawdziwą gratką dla miłośników kultury żydowskiej była wycieczka do Szydłowca, miasta, gdzie przed wojną Żydzi stanowili 70 proc. mieszkańców. Uczestnicy zwiedzili cmentarz, jeden z największych w Polsce, na którym zachowało się około 3 tys. macew (żydowskich płyt nagrobnych). O tym miejscu opowiadała Irena Przybyłowska-Hanusz, miłośnik dziejów Szydłowca.

– Ten cmentarz był nie tylko miejscem pochówków ludności narodowości żydowskiej. Tutaj

hitlerowcy z jakąś demoniczną obsesją urządzali masowe egzekucje. Dlatego pochowano tu także wielu Polaków – mówiła pani Irena.

To miejsce wiąże się także boleśnie z wojennymi losami radomian. – Mieszkańcom getta w Radomiu przed wywózką obiecywano, że znajdą się w Palestynie. Pakowali się chętnie i zgadzali na opuszczenie miasta. Przywieziono ich tutaj do Szydłowca i stracono. Wiemy, że obok Żydów ofiarami egzekucji byli także Polacy. Te ofiary do dziś nie mają żadnego pomnika. Bardzo byśmy chcieli upamiętnić te osoby. Stąd nasza inicjatywa postawienia w tym miejscu macewy ku czci radomian zamordowanych przez hitlerowców – mówi Zbigniew Wpoczorek, organizator „Śladu” – Spotkań z Kulturą Żydowską.

Ks. Zbigniew Niemirski



KS. Z. NIEMIRSKI

Halina Bobryk za chwilę położy kamień pamięci na macewie Ester Jagody. Jest polonistką w radomskim Zespole Szkół Plastycznych

III Tydzień Społeczny w Radomiu

Wolność – Kryzys – Globalizacja

Gdy tylu chce go spotwarzyć, bazując na niewiedzy i obiegowych uprzedzeniach, organizatorzy imprezy postanowili **przybliżyć nauczanie społeczne Benedykta XVI.**

Wiele tygodni przygotowali, grono zapaleńców i wreszcie sześć dni dysput i wykładów, którym towarzyszyły spotkania z gronem osób znanych i kompetentnych. Dolny kościół pw. MB Miłosierdzia, Resursa Obywatelska oraz sala w Duszpasterstwie Akademickim przy ul. Górniczej w Radomiu wypełniały się uczestnikami wieczornych spotkań III Tygodnia Społecznego. W tym roku przyświecało mu hasło: „Wolność – Kryzys – Globalizacja”, a punktem odniesienia było społeczne nauczanie Benedykta XVI.

– Tygodnie Społeczne stawiają sobie za cel propagowanie społecznej nauki Kościoła – mówi ks. Andrzej Jędrzejewski, główny organizator. – To ważne, że z roku na rok rośnie zainteresowanie tą imprezą. Wzrasta liczba osób przychodzących na spotkania i powoli tworzy się swoiste środowisko, któremu bliskie są zagadnienia społeczne, których rozwiązań szuka się w społecznym nauczaniu Kościoła – mówi katolicki socjolog.

Ksiądz Jędrzejewskiego cieszy zaangażowanie wielu duszpasterzy, którzy włączyli się w akcję rozpowszechniania ulotek zapraszających na wykłady Tygodnia Społecznego. – Oprócz wielu osobom i środowiskom, które zaangażowały się w przygotowanie III Tygodnia Społecznego, pragnę też podziękować mediom, zarówno diecezjalnym, jak i tym, które istnieją w Radomiu i regionie, a które informowały o naszym przedsięwzięciu – mówi ks. Jędrzejewski.

**Krzysztof Piotrowska
Ks. Zbigniew Niemirski**

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



Czy chrześcijanie mogą mówić jeszcze własnym głosem? To pytanie panelu, w którym uczestniczył redaktor „Gościa Niedzielnego” Jacek Dziejdzina (pierwszy z lewej)

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



Jak wierzyć w świecie YouTube'a i Googli – o tym mówił redaktor „Gościa Niedzielnego” Marcin Jakimowicz

KRZYSZTOF PIOTROWSKA



O ekonomicznych i kulturowych aspektach globalizacji opowiadała prof. Jadwiga Staniszkis, natomiast ks. prof. Roman Kuligowski przybliżył etyczny wymiar tego procesu

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



Tegoroczny Tydzień Społeczny otworzyła Eucharystia, której przewodniczył bp Henryk Tomasik. Pasterz diecezji udzielił błogosławieństwa uczestnikom obrad (na zdjęciu). Zakończyła je Msza św., której przewodniczył bp Stefan Siczek

KRZYSZTOF PIOTROWSKA



Wojciech Cejrowski nie zawiódł tych, którzy wyjątkowo tłumnie przybyli na spotkanie z nim do radomskiej Resursy. To, co mówił, na długo pozostanie w pamięci, prowokując do myślenia i wielu dyskusji